

Sygn. akt III Ca 52/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2020 roku

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Paweł Poręba (sprawozdawca)
	SSO Urszula Kapustka SSO Rafał Obrzud

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2020 roku w Nowym Sączu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko K. B.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gorlicach z dnia 7 listopada 2019 roku sygn. akt I C 374/19

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego K. B. na rzecz powoda A. B. kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

(...)

Sygn. akt III Ca 52/20

UZASADNIENIE

Wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 13 maja 2020 r.

Powód A. B. domagał się uznania za bezskuteczną umowy sprzedaży nieruchomości z 25 lipca 2015 r. sporządzonej przez notariusza M. B. (1) z Kancelarii Notarialnej w N., Rep A nr(...), na mocy której J. B. sprzedał pozwanemu K. B. (synowi) nieruchomość położoną w U., oznaczoną jako działki ewidencyjne nr (...), dla których Sąd Rejonowy w Gorlicach prowadzi księgę wieczystą nr (...) - w celu zaspokojenia wierzytelności powoda A. B. wobec J. B., stwierdzonej tytułem wykonawczym, tj. wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorlicach z 16 grudnia 2016 r. sygn. akt I C 399/16, zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 24 maja 2017r. sygn. akt III Ca 82/17, w kwocie

50 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w kwotach 7317 zł oraz 4900 zł. Ponadto powód domagał się zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając roszczenie powód wskazał, że jest wierzycielem J. B.. Wierzytelność stwierdzona wyrokami wynikała z umowy pożyczki zawartej pomiędzy ojcem powoda R. B. a J. B., na podstawie której ojciec powoda pożyczył J. B. 50.000 zł z terminem zwrotu do 20 września 2014 r. Powód jako jedyny spadkobierca R. B. dochodził roszczenia o zwrot pożyczki, jednakże postępowanie egzekucyjne okazało się bezskuteczne, gdyż dłużnik nie posiada majątku pozwalającego na wyegzekwowanie zobowiązania. Powód podniósł, że komornik ustalił, iż dłużnik był właścicielem szeregu nieruchomości, których część zbył na rzecz członków swojej rodziny, w tym na podstawie umowy sprzedaży z 25 lipca 2015 r. J. B. sprzedał swojemu synowi K. B. nieruchomość oznaczoną jako działki ewidencyjne nr (...), dla których Sąd Rejonowy w Gorlicach prowadzi księgę wieczystą nr (...) za cenę 22 000 zł. Powód zarzucił, że sprzedaż przedmiotowej nieruchomości została dokonana z pokrzywdzeniem jego ojca, a także powoda jako wierzyciela. W chwili zawarcia umowy dłużnik był świadomy istnienia wielu swoich zobowiązań, zbycie nieruchomości nastąpiło na rzecz pozwanego, który jest synem dłużnika, zatem domniemywa się, że pozwany wiedział o działaniu dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli. Powód podniósł także, że sprzedaż nieruchomości nastąpiła znacznie poniżej jej wartości rynkowej.

Pozwany K. B. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego. Wskazał, że brak jest podstaw faktycznych i prawnych do przyjęcia domniemania jakoby pozwany przejmując przedmiotowe nieruchomości wiedział, że ojciec działał ze świadomością pokrzywdzenia powoda. Wyjaśnił, że J. B. w 2008 r. oraz 2012 r. doznał poważnego zawału mięśnia sercowego, od 2014r. cierpi na niewydolność krążenia, jego życie było zagrożone, dlatego przekazał pozwanemu majątek ze zobowiązaniem pomocy w spłacie ujawnionego w księdze wieczystej zadłużenia. Pozwany podał, że działki były obciążone hipotekami umownymi na łączną kwotę 1218356 zł, dlatego twierdzenie, że celem sprzedaży było pozbawienie możliwości zaspokojenia niewielkiej, nieistniejącej, nieustalonej przez sąd wierzytelności jest pozbawione logiki. Podniósł, że w tej sytuacji nie mógł przewidzieć, że J. B. działa w zamiarze pokrzywdzenia powoda, pozwany nie miał w tym temacie żadnych informacji od ojca, ponieważ nie był wtajemniczany w działalność gospodarczą ojca i nie był tym zainteresowany. Przekazanie nieruchomości obciążonej hipoteką nie spowodowało niewypłacalności J. B., ponieważ w pierwszej kolejności muszą być zaspokojone długi hipoteczne.

Powód w piśmie z 08 lipca 2019 r. podtrzymał swoje stanowisko oraz wskazał, że nie jest prawdziwe twierdzenie pozwanego odnośnie obciążenia nieruchomości hipotekami na łączną kwotę 1218356 zł. Wyjaśnił, że zgodnie z treścią KW nr (...) nieruchomość była obciążona hipoteką umowną do kwoty 300000 zł, które to zabezpieczenie wykreślono 13 lipca 2016r.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2019 r. (k. 101) Sąd Rejonowy w Gorlicach uznał (pkt I) za bezskuteczną względem powoda A. B. umowę sprzedaży nieruchomości z 25 lipca 2015r. sporządzoną przez notariusza M. B. (1) z Kancelarii Notarialnej w N. i zarejestrowaną do Rep A pod nr (...), na mocy której J. B. sprzedał pozwanemu K. B. nieruchomość położoną w U., oznaczoną jako działki ewidencyjne nr (...), obj. KW nr (...) – w związku z wierzytelnością powoda A. B. wobec J. B. stwierdzoną tytułem wykonawczym w postaci wyroku Sądu Rejonowego w Gorlicach z 16 grudnia 2016r. do sygn. akt I C 399/16, zmienionego wyrokiem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 24 maja 2017r. do sygn. akt III Ca 82/17 w kwocie 50000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w kwotach 7317 złotych i 4900 złotych. Sąd Rejonowy zasądził (pkt II) od pozwanego na rzecz powoda 6217 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 3600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, iż J. B. jest dłużnikiem powoda. Wierzytelność powoda A. B. wynika z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Gorlicach z 16 grudnia 2016r. do sygn. akt I C 399/16, zmienionego wyrokiem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 24 maja 2017r. do sygn. akt III Ca 82/17, w którym na rzecz A. B. zasądzono od J. B. 50 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz 7317 zł tytułem kosztów procesu i

4900 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego. Tytuł wykonawczy został wydany pełnomocnikowi powoda 31 maja 2017r. Zasądzone na rzecz powoda roszczenie wynikało z umowy, na mocy której J. B. pożyczył od R. B. (ojca powoda) 50000 zł do dnia 20 września 2014 r., jednakże ze zobowiązania się nie wywiązał.

Dłużnik nie uregulował dobrowolnie należności, dlatego powód wystąpił z wnioskiem o wszczęcie egzekucji. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gorlicach C. B. w toku postępowania do sygn. Km 1000/17 nie wyegzekwował od J. B. żadnych należności. Komornik pismem z 13 czerwca 2019 r. poinformował powoda o bezskuteczności egzekucji, a nadto, że dłużnik nie figuruje w operacie ewidencji gruntów i budynków jako właściciel, współwłaściciel, wieczysty użytkownik lub władający nieruchomością, gdyż nieruchomości należące do dłużnika zostały zbyte na rzecz K. B. i M. B. (2), o czym wierzyciel został już poprzednio pisemnie poinformowany.

J. B. był właścicielem między innymi nieruchomości oznaczonej jako działki ewidencyjne nr (...) o łącznej powierzchni 0,1400 ha. Na podstawie umowy sprzedaży zawartej 25 lipca 2015r. przed notariuszem M. B. (1) do repertorium A nr (...) J. B. sprzedał swojemu synowi K. B. nieruchomość w postaci działek ewidencyjnych nr (...), objętych księgą wieczystą nr (...) za cenę 22000 zł. Na działce nr (...) posadowiony jest budynek - hala, którą dłużnik wykorzystywał do prowadzenia działalności gospodarczej – zbijał tam palety, natomiast na działce nr (...) około 10 lat temu J. B. wystawił wiatę. W tym akcie notarialnym J. B., poprzez darowizny na rzecz syna i córki rozdysponował także innymi należącymi do niego nieruchomościami.

Nieruchomość objęta księgą wieczystą nr (...) była obciążona hipoteką umowną w kwocie 300 000 zł na rzecz wierzyciela Fundacji na Rzecz (...), jako zabezpieczenie umowy pożyczki z 24 stycznia 2012 r. Przedmiotowa hipoteka została wykreślona z księgi wieczystej 13 lipca 2016r. na podstawie zaświadczenia z 13 czerwca 2016r. Na dzień sprzedaży przedmiotowej nieruchomości pozwanemu zobowiązanie zabezpieczone hipoteką wynosiło około 70000 zł.

Pozwany prowadził własną działalność gospodarczą – naprawę pojazdów w latach od 2009 do 2013. Naprawy wykonywał w hali zlokalizowanej na działce nr (...). Po zakończeniu działalności naprawami zajmował się tylko hobbistycznie. Pozwany w czasie studiów zaocznych pracował w przedsiębiorstwie ojca, pracował również dorywczo na budowach. We wrześniu 2015 r. pozwany rozpoczął służbę przygotowawczą, a obecnie jest zawodowym żołnierzem. Pomimo zakupu nieruchomości pozwany nie zajmował się przedmiotowymi działkami, nie prowadził tam wówczas działalności. Z działek korzystał jego ojciec, który w budynkach prowadził działalność – zbijał palety.

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gorlicach C. B. od 2014r. prowadził wobec J. B. szereg egzekucji, z których obecnie pozostają bezskuteczne między innymi postępowania: z wniosku (...) do sygn. Km 1381/15, ustalona należność – 43954,18 zł, z wniosku (...) Bank S.A. do sygn. Km 920/16, ustalona należność – 1018725,01 zł. Bezskuteczne pozostają również postępowania egzekucyjne w sprawach Km 669/16, Km 1127/16, Km 91/17, Km 180/17, Km 1078/17, Km 1119/17, Kmp 15/19, Km 510/19.

Stan faktyczny ustalili na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów, których wiarygodność i autentyczność nie zostały przez strony zakwestionowane, nie wzbudziły także podejrzeń sądu, dokumentów z akt Km 920/116, Km 1381/15 Komornika przy Sądzie Rejonowym w Gorlicach C. B., dokumentów z akt tut. Sądu I C 399/16 oraz dowodu z zeznań stron i świadka J. B..

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie na podstawie art. 527 k.c.

Na powodzie jako wierzyciela spoczywał ciężar wykazania: istnienia niezaspokojonej wierzytelności, w stosunku do której uznania czynności za bezskuteczną się domaga, niewypłacalności lub zwiększenia niewypłacalności dłużnika na skutek dokonania czynności, uzyskanie korzyści majątkowej przez nabywcę, świadomości pozwanego, czyli osoby trzeciej zawierającej umowę z dłużnikiem, iż czyniła to z pokrzywdzeniem wierzyciela, istnienie związku przyczynowego pomiędzy stanem niewypłacalności i dokonaniem zaskarżonej czynności.

Wierzytelność powoda została wykazana za pomocą wyroku Sądu Rejonowego w Gorlicach z 16 grudnia 2016r. do sygn. akt I C 399/16, zmienionego wyrokiem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 24 maja 2017r. do sygn. akt III Ca

82/17. Zasądzone na rzecz powoda roszczenie wynikało z umowy, na mocy której J. B. pożyczył od R. B. (ojca powoda) 50 000 zł do dnia 20 września 2014r. W dacie dokonywania zaskarżonej umowy sprzedaży zobowiązanie dłużnika już zatem istniało, stąd bez znaczenia jest, że tytuł wykonawczy powstał później.

W następstwie zawartej w dniu 25 lipca 2015r. umowy sprzedaży powód doznał pokrzywdzenia, gdyż dłużnik stał niewypłacalny w wyższym stopniu (art. 527§2 k.c.). Samo uzyskanie przez dłużnika ekwiwalentu rozporządzenia majątkowego od osoby trzeciej nie eliminuje stanu pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli nie miał on możliwości zaspokojenia chronionej wierzytelności z tego ekwiwalentu.

W ocenie Sądu Rejonowego została wypełniona również kolejna z przesłanek do uwzględnienia skargi pauliańskiej, tj. uzyskanie korzyści majątkowej przez nabywcę – pozwanego. K. B. kupił zabudowane nieruchomości za niską cenę. Zabezpieczenie hipoteczne ustanowione na kupionej przez pozwanego nieruchomości nie może przeczyć uzyskaniu korzyści majątkowej. Na dzień umowy zabezpieczone zadłużenie było w zasadniczej części spłacone, hipoteka w ciągu roku została wykreślona.

J. B. w momencie zawierania umowy z 25 lipca 2015r. wiedział o istnieniu wierzytelności wobec ojca powoda. Znał też skutek czynności prawnej – usunięcie z jego majątku określonych walorów majątkowych nadających się do zaspokojenia. W sytuacji, gdy w tym czasie dłużnik miał problemy z wywiązywaniem się ze swoich zobowiązań (postępowania egzekucyjne wszczęte w 2015r.), to dokonując zaskarżonych czynności, musiał przewidywać pokrzywdzenie wierzycieli, w tym powoda, choćby w granicach ewentualności.

W przypadku pozwanego - syna dłużnika, za istnieniem tej wiedzy przemawia domniemanie ustanowione w § 3 art. 527 k.c.

Pozwany z kolei nie wykazał, aby nie wiedział o sytuacji majątkowej ojca.

Pozwany nie wykazał także, by dłużnik dysponował innym majątkiem, z którego możliwe byłoby zaspokojenie, ponieważ udział w nieruchomości objętej KW nr (...) obciążony jest hipotecznie na kwotę kilkudziesięciu tysięcy złotych.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. statuującej zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany (k. 113-115), który zaskarżył wyrok w całości.

Wniósł o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

Wniósł także o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

Wyrokowi pozwany zarzucił:

I. naruszenie norm prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c., art. 286 k.p.c., art. 299 k.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego, sprzecznej z doświadczeniem życiowym, zasadami logiki i poprawnego rozumowania przez przyjęcie, że:

a. dłużnik J. B. dokonał czynności z pokrzywdzeniem wierzyciela, pomimo, że nadal jest właścicielem działki leśnej o pow. 1,5 nr (...) obj. (...), która w chwili wszczęcia egzekucji przez powoda była wolna od obciążeń i nadal może być przedmiotem egzekucji tym bardziej, że hipotekę na rzecz (...) w kwocie 40 000 zł wpisano dopiero w 2019 r.

b. dłużnik J. B. dokonał czynności z pokrzywdzeniem wierzyciela, pomimo, że w chwili dokonania sprzedaży nieruchomości zobowiązanie w stosunku do poprzednika prawnego powoda nie istniało i dopiero po dwóch latach od

dokonania kwestionowanej transakcji Sąd Okręgowy w Nowym Sączu wbrew stanowisku Sądu Rejonowego ustalił, że takie zobowiązanie istniało,

c. pozwany wiedział lub mógł się dowiedzieć przy zachowaniu należytej staranności, że dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia wierzyciela, w sytuacji, gdy nie wykazano, aby pozwany był wtajemniczony w działalność gospodarczą ojca, w wyniki finansowe i istniejące zobowiązania, a o zobowiązaniach ojca względem powoda nie mógł wiedzieć, ponieważ zobowiązanie to zostało ustalone dopiero po dwóch latach od dokonania kwestionowanej transakcji, nadto pozwany jest dzieckiem z pierwszego związku J. B., ich relacje nie były bliskie, dlatego domniemanie z art. 573 § 3 k.c. nie ma zastosowania,

d. pozwany nabył od chorego ojca działkę zadłużoną, spłacił kredyt 60 000 zł, zaś druga działka leśna nr (...) w chwili wszczęcia przez powoda egzekucji nie była obciążona hipotecznie, a jej wartość co najmniej trzykrotnie przewyższała zadłużenie i mogła być przedmiotem egzekucji,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia przez przyjęcie, że zeznania J. B., materiał dowodowy zebrany w sprawie I C 399/16 oraz zeznania pozwanego nie obalają domniemania z art. 527 § 3 k.c. oraz nie wykluczają podstaw do skargi pauliańskiej,

III. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 527 § 1, § 2 § 3 k.c. ponieważ skarga pauliańska w stanie faktycznym sprawy nie ma zastosowania, dłużnik jest wypłacalny, posiada działkę leśną nr (...) o powierzchni 1,5 ha i wartości blisko 200 000 zł, a działka ta w chwili wszczęcia przez powoda egzekucji i wniesienia niniejszej sprawy nie była obciążona hipotecznie co nastąpiło dopiero w 2019 r po spłaceniu przez pozwanego hipoteki w kwocie 60 000 zł, ponadto domniemanie z art. 527 § 3 k.c. zostało obalone, gdyż pozwany nie miał wiedzy i nie mógł wiedzieć o zobowiązaniach ojca, które zostało przez sąd ustalone później.

Pozwany wniósł o przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym dowodu z odpisu z KW nr (...) dołączonego do apelacji obejmującego działkę nr (...) na okoliczność, że działka ta w chwili wszczęcia przez powoda egzekucji nie była obciążona hipoteką przymusową a wpis na rzecz (...) był dokonany dopiero po wszczęciu egzekucji przez powoda.

W uzasadnieniu apelacji pozwany podkreślił, iż dłużnik nie działał z zamierem pokrzywdzenia wierzyciela, ponieważ w dacie zawarcia umowy w pozwanym prawnie nie istniało zobowiązanie względem powoda i nie działa domniemanie z art. 527 § 3 k.c.

W odpowiedzi na apelację (k. 126-129) powód wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zdaniem powoda wszystkie zarzuty zawarte w apelacji są chybione.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna a podniesione w niej zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego i materialnego nie są trafne.

Na wstępie należy wskazać, iż zgodnie dyspozycją z art. 9 ust. 4 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.2019 poz. 1469) do rozpoznania środków odwoławczych wniesionych i nierozpoznanych przed dniem wejścia w życie tej ustawy stosuje się przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - kodeks postępowania cywilnego w brzmieniu dotychczasowym.

Ww. ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. w zakresie dotyczącym środków odwoławczych weszła w życie z dniem 7 listopada 2019 r.

Dlatego do rozpoznania środków odwoławczych wniesionych po dniu wejścia w życie tej ustawy (a tak jest w niniejszej sprawie – bo apelację nadano w dniu 17 grudnia 2019 r. k. 113) stosuje się przepisy w brzmieniu aktualnie obowiązującym.

Zgodnie z art. 374 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 r. Sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że cofnięto pozew lub apelację albo zachodzi nieważność postępowania.

W apelacji pozwany nie wnosił o przeprowadzenie rozprawy.

Również powód w odpowiedzi na apelację nie domagał się wyznaczenia rozprawy.

Dlatego rozpoznanie apelacji pozwanego nastąpiło na posiedzeniu niejawnym.

Sąd Okręgowy zgodnie z wnioskiem pozwanego zawartym w apelacji (k. 114) przeprowadził na posiedzeniu niejawnym dowód z odpisu z KW nr (...) dołączonego do apelacji (k. 116-118) na okoliczność jego treści.

W sprawie nie zaszły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu stosownie do art. 378 § 1 k.p.c.

Brak też podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 368 § 4 k.p.c. z powołaniem na nierozpoznanie istoty sprawy.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem pojęcie „istoty sprawy” odnosi się do jej aspektu materialnego, a nierozpoznanie istoty zachodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, a więc gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 czerwca 2013 roku, I ACa 306/2013, publ. LexPolonica nr 6960459; wyrok SN z dnia 24 maja 2012 roku, V CSK 260/2011, publ. LexPolonica nr 4934975; wyrok SN z dnia 24 marca 2004 roku, I CK 505/2003, publ. LexPolonica nr 2025461).

O sytuacji takiej można mówić, jeżeli np. sąd nie wniknął w całokształt okoliczności sprawy, ponieważ pozostając w mylnym przekonaniu ograniczył się do zbadania jedynie jednej okoliczności, w związku z czym przedwcześnie oddalił powództwo albo jeżeli zaniechał zbadania merytorycznych zarzutów pozwanego (np. zarzutu przyczynienia).

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi również w sytuacji, w której sąd pierwszej instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i w związku z tym w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych.

Skorzystanie w takim wypadku z możliwości uzupełnienia postępowania dowodowego przez sąd drugiej instancji godziłoby w zasadę dwuinстанcyjności postępowania sądowego, zagwarantowana# w art. 176 Konstytucji RP (tak: wyroki SN: z dnia 12 lutego 2002 r., I KKN 486/00, nie publ., z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, nie publ., z dnia 20 lipca 2006 r., V CSK 140/06, nie publ., z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, nie publ., z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10, nie publ. i z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, nie publ. oraz postanowienia z dnia 13 listopada 2014 r., V CZ 73/14, nie publ., z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 119/14, nie publ., z dnia 26 marca 2015 r., V CZ 7/15, nie publ., z dnia 2 lipca 2015 r., V CZ 39/15, nie publ. i z dnia 26 czerwca 2015 r., I CZ 60/15, nie publ.).

W ocenie Sadu Okręgowego w realiach niniejszej sprawy jej istota została przez Sąd Rejonowy ustalona, zbadana i wyjaśniona.

W obecnym modelu procedury cywilnej sąd odwoławczy nie ogranicza się jednak wyłącznie do kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w sprawie. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter merytoryczny (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, publ. OSNC 2008, Nr 6, poz. 55 i

powołane tam orzecznictwo oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2013 roku, II CNP 72/12, publ. LEX nr 1360205).

Sąd Rejonowy postępowanie przeprowadził prawidłowo i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne bez konieczności ich ponownego przytaczania (tak: wyrok SN z 9 marca 2006 r., sygn. akt I CSK 147/05, publ. LEX nr 190753).

W sytuacji, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (tak: orzeczenia SN z dnia 13 grudnia 1935 r., publ. C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37, publ. Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, publ. OSNC 1999, nr 4, poz. 83, wyrok SN z dnia 5 marca 2015 r., V CSK 270/14, publ. LEX nr 1682218).

Niezasadny jest zarzut naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c.. w zw. z art. 286 k.p.c., art. 299 k.p.c.

Zarzut naruszenia art. 286 k.p.c. jest niezrozumiały, gdyż w sprawie nie przeprowadzono dowodu z opinii biegłych.

Sąd Rejonowy nie naruszył też dyspozycji art. 299 k.p.c., gdyż celem wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia dopuścił dowód z przesłuchania obu stron (k. 86 od 01:02:01 i k. 99 od 00:06:54). Zatem zasada równego traktowania stron nie została naruszona.

Od formalnego przeprowadzenia dowodu należy zaś odróżnić następczą kwestię oceny dowodów dokonywaną przez Sąd w każdej sprawie w ramach zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 k.p.c.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy nie uchybił zasadom prawidłowej oceny dowodów i nie przekroczył granicy swobodnej oceny.

Podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia jest rozstrzygnięcie kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 roku, II CRN 173/95, publ. LEX nr 1635264).

Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga zaś wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające subiektywne przekonanie strony o innej niż przyjął to Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (tak: orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 roku, II UKN 76/99, publ. OSNAPIUS 2000, Nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 roku, V CKN 17/2000, publ. OSNC 2000, Nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 roku, II CKN 572/99, publ. LEX nr 53136; z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, publ. LEX nr 56096).

Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych, i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2003 roku, II CK 75/02).

Na sędzie orzekającym ciąży obowiązek dokonania oceny wszechstronnej, w czym mieści się wymaganie rozważenia wszystkich dowodów mających znaczenie dla przedmiotu sprawy oraz kierowania się w ocenie regułami logiki i doświadczenia życiowego nakazującego uwzględniać wzajemne związki między poszczególnymi faktami (tak: wyrok SN z dnia 10 lutego 2005 r., II CK 385/04).

Dodatkowo należy zaznaczyć, iż zgodnie z art. 3 k.p.c. obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, jednak ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy obciąża stronę, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Ciężar dowodu w postępowaniu cywilnym z reguły spoczywa na powodzie. Zasadniczo powinien on dowieść wystąpienia faktów tworzących jego prawo podmiotowe będące źródłem roszczeń oraz faktów uzasadniających jego odpowiedź na zarzuty pozwanego, natomiast pozwany dowodzi faktów uzasadniających jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda - fakty tamujące oraz niweczące (wyroki SN: z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/06, publ. LEX nr 233051; z dnia 29 września 2005 r., III CK 11/05, publ. LEX nr 187030). Reguły rozkładu ciężaru dowodu mają charakter gwarancyjny, wskazując stronę, która poniesie negatywne konsekwencje nieudowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie.

Sąd Rejonowy zasadnie nie dał wiary przesłuchanemu w charakterze świadka J. B. (k. 85/2 od 00:16:08) i pozwanemu K. B. (k. 99 od 00: (...)), że to pozwany spłacił zadłużenie zabezpieczone hipoteką ustanowioną na nieruchomości zakupionej przez pozwanego. Zachodziła rozbieżność w ich zeznaniach, gdyż K. B. twierdził, że to on w całości spłacił dług, gdy tymczasem J. B. podał, że do spłaty się dołożył.

Sąd Rejonowy nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów uznając, że niewiarygodne są zeznania pozwanego co do tego, iż nie wiedział on o kondycji finansowej ojca – J. B.. Pozwany sam zeznał, że sporną nieruchomość nabył za niższą cenę, aby spłacić zadłużenie ojca. Pozwany nadto pracował w tartaku ojca, świadczył usługi przewozowe, zatem należało ocenić, iż pozostawał w dobrych relacjach z ojcem.

Prawidłowo jako niewiarygodne Sąd Rejonowy ocenił zeznania świadka J. B. w zakresie jego twierdzeń, iż na zakupionej nieruchomości (działki nr (...)) pozwany zamierzał prowadzić działalność gospodarczą. Pozwany zeznał bowiem, że działalność gospodarczą zakończył w 2013 r. (potwierdza to zaświadczenie z ewidencji działalności gospodarczej – k. 90), a we wrześniu 2015r. rozpoczął służbę przygotowawczą w wojsku.

Z kolei pozwany nieprawdziwie zeznał (k. 99/2 od 00:06:54), że od czasu kupna nieruchomości nie była ona wykorzystywana, gdyż świadek J. B. zeznał z kolei (k. 86 od 00:16:08), że to on w budynku zlokalizowanym na działce nadal prowadził działalności nie zawierał z synem żadnych umów na korzystanie z nieruchomości.

W konsekwencji zgodna z zasadami logiki i prawidłowego rozumowania jest ocena przyjęta przez Sąd Rejonowy, iż relacje świadka J. B. i pozwanego odnośnie okoliczności umowy sprzedaży nieruchomości oraz dalszego wykorzystania nieruchomości nie odzwierciedlają okoliczności faktycznych a stanowią jedynie nieudolną próbę wykreowania stanu korzystnego dla pozwanego celem obezwładnienia roszczenia zgłoszonego w pozwie.

W tym kontekście oceniając bez znaczenia jest twierdzenie pozwanego zawarte w apelacji, iż dłużnik J. B. nie dokonał czynności (umowy sprzedaży z dnia 25 lipca 2015 r.) z pokrzywdzeniem wierzyciela, ponieważ nadal jest właścicielem działki leśnej o pow. 1,48 ha nr (...) obj. (...), która w chwili wszczęcia egzekucji przez powoda była wolna od obciążeń i nadal może być przedmiotem egzekucji, a hipotekę na rzecz (...) w kwocie 40 000 zł wpisano dopiero w 2019 r.

Treść wpisów w księdze wieczystej KW nr (...) (k. 116-118) wskazuje po pierwsze, że J. B. służył udział do 1/2 części w prawie własności tej nieruchomości, a po drugie wpisy hipotek następowały już w 2016 r.

Bezzasadny jest też zarzut apelacji, że dłużnik J. B. nie dokonał czynności z pokrzywdzeniem wierzyciela, bo w chwili dokonania sprzedaży nieruchomości (umowy sprzedaży z dnia 25 lipca 2015 r.) zobowiązanie w stosunku do poprzednika prawnego powoda nie istniało, a dopiero po dwóch latach od dokonania kwestionowanej transakcji Sąd Okręgowy w Nowym Sączu wbrew stanowisku Sądu Rejonowego ustalił, że takie zobowiązanie istniało.

Wyrok Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 24 maja 2017 r. w sprawie III Ca 82/17 stwierdza bowiem jedynie istnienie wymagalnej na dzień 01 stycznia 2016 r. wierzytelności R. B. (która wskutek jego śmierci przeszła na powoda A. B.) z tytułu ustnej umowy pożyczki w kwocie 50 000 zł udzielonej przez niego J. B. w 2014 r. wyrok ten potwierdza zatem, że wierzytelność służąca obecnie powodowi powstała w 2014 r.

Prawomocny wyrok wiąże strony (art. 365 § 1 k.p.c.) i ma powagę rzeczy osądzonej co do tego co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia (art. 366 k.p.c.).

Oznacza to, że na dzień umowy sprzedaży z dnia 25 lipca 2015 r. powód A. B. jawił się już jako wierzyciel dłużnika J. B..

Prawidłowo Sąd Rejonowy ocenił jako wiarygodne zeznania powoda A. B. (k. 86 od 01:02:01) co do braku spłaty zadłużenia przez J. B. i bezskuteczności egzekucji, gdyż były one poparte obiektywnymi dowodami.

Dlatego nie zasadny byłby zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 328 § 2 k.p.c.

Uzasadnienie wyroku na piśmie Sąd Rejonowy sporządził (k. 107-110) na pisemny wniosek pozwanego (k. 340-341). Uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymogi z art. 328 § 2 k.p.c.

O uchybieniu przepisowi art. 328 § 2 k.p.c. można mówić jedynie wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawierało danych pozwalających na kontrolę tego orzeczenia (tak: postanowienie SN z dnia 21 listopada 2001 r., I CKN 185/01, publ. LEX nr 52726, zob. też wyroki SN: z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, publ. LEX nr 109420, z dnia 5 października 2005 r., I UK 49/05, publ. M.Praw. 2006, nr 4, s. 214).

Sąd zobowiązany jest zatem w pisemnym uzasadnieniu do wyjaśnienia motywów podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Rejonowy tymczasem odniósł się do całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, co wskazuje w konsekwencji, iż możliwa jest kontrola rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji przez sąd odwoławczy.

W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób jest przyjąć, że ustalenia faktyczne i motywacja prawna Sądu Rejonowego zawarte w pisemnym uzasadnieniu są wadliwe oraz że nie są pełne. Podobnie ocena dowodów przedstawiona w uzasadnieniu wyroku (k.108) przez Sąd Rejonowy jest logiczna.

Odmienne twierdzenia pozwanego w tym zakresie stanowią niczym nieopartą polemikę z prawidłowym i słusznym rozumowaniem Sądu Rejonowego.

Niezasadny jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego są trafne a Sąd Okręgowy je podziela i przyjmuje za własne.

W apelacji skarżący nie zaprezentował żadnych argumentów jurystycznych, logicznych, czy wynikających z doświadczenia życiowego, w wyniku których możliwe byłoby podważenie tych kluczowych dla sprawy ustaleń faktycznych Sądu I instancji.

Nie wskazał przy tym pozwany jakiegokolwiek przyczyny dyskwalifikującej postępowanie dowodowe Sądu Rejonowego.

Samo zaś twierdzenie strony – co już wyżej podkreślono - o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, nie jest wystarczające (tak: . wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 września 2012 r., sygn. akt I ACa 445/12, publ. LEX nr 1223454).

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest zasadny wtedy, gdy sąd ustalił stan faktyczny w oderwaniu od zgromadzonych dowodów (tzw. błąd braku), jak i wtedy, gdy podstawą ustaleń faktycznych uczyniono wprawdzie wszystkie ujawnione w toku rozprawy dowody, lecz dokonano ich nieprawidłowej oceny z punktu widzenia zasad logiki, wskazań wiedzy czy doświadczenia życiowego (tzw. błąd dowolności).

Zarzut ten jest zatem z istoty rzeczy powiązany z zarzutem naruszenia przepisów postępowania.

Istotnym jest przy tym - podczas formułowania zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych - wskazanie konkretnych uchybień Sądu I instancji, albowiem rzeczą skarżącego nie jest przedstawienie własnej wersji wydarzeń, lecz wykazanie, iż to Sąd I instancji błędnie ustalił fakty z punktu widzenia swobodnej oceny dowodów. Błąd w ustaleniach faktycznych jest skutkiem naruszenia przepisów postępowania, gdyż przeprowadzenie postępowania

zgodnie ze wszystkimi zasadami i regułami procesu prowadzi do poprawnych (z punktu widzenia procesowego) ustaleń faktycznych.

Takich uchybień w postępowaniu Sądu I instancji skarżący nie zdołał zaś skutecznie wykazać.

Jak wynika z pisemnego uzasadnienia wyroku, które odpowiada dyspozycji z art. 328 § 2 k.p.c. ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego w tym zakresie są skrupulatne i wnikliwe.

Sąd I instancji szczegółowo opisał sytuację faktyczną uwzględniając fakty znane mu z urzędu na podstawie dowodów z innych akt sądowych.

Wbrew zarzutom pozwanego materiał dowodowy zebrany w sprawie I C 399/16 oraz zeznania pozwanego nie obalają domniemania z art. 527 § 3 k.c. oraz nie wykluczają podstaw do skargi pauliańskiej,

Podkreślić trzeba także, że Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji jest związany zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego (tak: wyrok SN z dnia 18 czerwca 2010 roku V CSK 448/09, publ. LEX nr 677914).

Związanie to oznacza, że Sąd Okręgowy nie bada obecnie i nie rozważa wszystkich możliwych i hipotetycznych naruszeń prawa procesowego popełnionych przez Sąd Rejonowy.

Nie zasadny okazał się także zarzut naruszenia prawa materialnego.

Apelację można oprzeć na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe jego zastosowanie.

Naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię polega na wadliwym określeniu treści norm prawnych wynikających z przepisów prawa materialnego, natomiast naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie może mieć postać błędnej subsumcji. Wadliwa subsumcja wyraża się w niezgodności między ustalonym stanem faktycznym a hipotezą zastosowanej normy prawnej, na błędnym przyjęciu czy zaprzeczeniu związku zachodzącego między faktem ustalonym w procesie a normą prawną (tak: wyrok SN z dnia 8 października 2002 r., IV CKN 1304/00, publ. LEX nr 78365; wyrok SN z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, publ. LEX nr 78813).

W doktrynie na ogół przyjmuje się, że naruszenie prawa przez jego niewłaściwe zastosowanie może być również efektem oparcia się na normie prawnej nieistniejącej lub przyjęcia, że nie istnieje norma obowiązująca (tzw. pogwałcenie prawa w ścisłym znaczeniu).

Oceniając zasadność podstawy apelacyjnej naruszenia prawa materialnego, należy opierać się jedynie na stanie faktycznym, który stał się podstawą zaskarżonego wyroku (tak: wyrok SN z dnia 11 grudnia 2002 r., I CKN 1315/00., publ. LEX nr 75349). W szczególności nie można skutecznie dowodzić błędu w subsumcji przez kwestionowanie prawidłowości dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych.

Skuteczne, zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (tak: wyrok SN z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97, publ. OSNC 1997/9/128).

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 527 § 1, § 2 i § 3 k.c. jest bezzasadny

Celem instytucji skargi pauliańskiej (art. 527 k.c.) jest ochrona interesów wierzyciela na wypadek nieelojalnego (czy wręcz nieuczciwego) postępowania dłużnika, który z pokrzywdzeniem wierzyciela wyzbywa się składników swego majątku na rzecz osób trzecich lub majątek ten obciąża, zaciągając kolejne zobowiązania i w ten sposób stwarza lub pogłębia stan swojej niewypłacalności (M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1226 i n.). Przesłanką udzielenia ochrony pauliańskiej jest dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z pokrzywdzeniem

wierzycieli. Na gruncie przepisów o skardze pauliańskiej pojęcie to nie jest związane z poniesieniem przez wierzyciela szkody (wyrok SN z 29 czerwca 2004 r., II CK 367/03; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2008, s. 32).

Aby przepis ten mógł znaleźć zastosowanie muszą być spełnione następujące przesłanki: na skutek czynności prawnej dłużnika korzyść odnosi osoba trzecia, zaś wierzyciel zostaje pokrzywdzony, dłużnik ma mieć świadomość, że jego działanie prowadzi do pokrzywdzenia wierzycieli, osoba trzecia natomiast posiada wiedzę lub możliwość dowiedzenia się (przy zachowaniu należytej staranności), że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Ciężar wykazania powyższych okoliczności spoczywa na powodzie (tak: wyrok SA w Krakowie z dnia 26 czerwca 2015 roku I ACa 525/15, publ. LEX nr 1794375).

Uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli następuje w drodze powództwa lub zarzutu przeciwko osobie trzeciej, która wskutek tej czynności uzyskała korzyść majątkową (art. 531§1 k.c.).

Trzeba przypomnieć, że zgodnie z przyjętym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, pokrzywdzenie wierzyciela należy oceniać nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili jej zaskarżenia, oraz że wiążąca się z pokrzywdzeniem niewypłacalność dłużnika musi istnieć zarówno w chwili wystąpienia ze skargą pauliańską, jak i w chwili orzekania przez sąd o zawartym w niej żądaniu uznania czynności prawnej za bezskuteczną (tak: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 roku, V CKN 280/00, niepubl., z dnia 23 lipca 2003 roku, II CKN 299/01, niepubl., z dnia 29 czerwca 2004 roku, II CK 367/04, niepubl. lub z dnia 16 marca 2006 roku, III CSK 8/06, OSNC 2006, nr 12, poz. 207).

Art. 527 k.c., wymaga przy tym by działanie dłużnika cechowała jedynie świadomość możliwości pokrzywdzenia wierzycieli.

Dla skuteczności skargi pauliańskiej nie jest konieczne, by w zamiarze dłużnika leżało pokrzywdzenie wierzycieli ani też by zamiar ten skierowany był przeciwko określonemu wierzycielowi. Wystarczy, że dłużnik ma świadomość pokrzywdzenia wierzycieli. Świadomość taka istnieje, gdy dłużnik wie, że na skutek czynności prawnej określone aktywa wyjdą z jego majątku i że z tego powodu wierzyciele będą mieli trudności z zaspokojeniem, a w konsekwencji nastąpi ich pokrzywdzenie (A. Ohanowicz (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 948; M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1259). Do przyjęcia, że dłużnik dokonywał czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, wystarczy by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności (wyrok SA w Poznaniu z 12 maja 2005 r., I ACa 1764/04, OSA 2006, z. 3, poz. 8). Nie jest przy tym konieczne, aby świadomość pokrzywdzenia dotyczyła konkretnego wierzyciela, w szczególności tego, który wystąpił ze skargą pauliańską. Wystarczy świadomość dłużnika, że czynność prawna przez niego dokonana może spowodować pokrzywdzenie ogółu jego wierzycieli (wyrok SA w Warszawie z 19 listopada 1997 r., I ACa 737/97, Apel. W-wa 1998, nr 4, poz. 36; L. Stecki (w:) J. Winiarz, Komentarz, t. I, 1989, s. 537; W. Popiołek (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2009, s. 214). Z punktu widzenia możliwości skorzystania przez wierzyciela z ochrony pauliańskiej istotne jest, aby zaskarżona czynność prawna przyniosła jakiejś osobie trzeciej korzyść majątkową.

W art. 527 § 2 k.c. ustawodawca określił, że czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był poprzednio.

Skoro przedmiotem zaskarżenia może być czynność prawna powodująca niewypłacalność dłużnika lub powiększenie jego niewypłacalności, należy podkreślić, że w orzecznictwie sformułowano ogólną tezę, iż pokrzywdzenie wierzycieli powstaje na skutek takiego stanu faktycznego majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela (tak: wyrok SN z dnia 28 listopada 2001 roku, IV CKN 525/00, publ. LEX nr 53110; wyrok SN z dnia 29 czerwca 2004 roku, II CK 367/03, publ. LEX nr 174173). Przyjmuje się, że akcję pauliańską uzasadnia każde powiększenie niewypłacalności, bez względu na jego rozmiar (wyrok SA w Lublinie z 19 marca 1997 r., I ACa 27/97, Apel. Lub. 1997, nr 4, poz. 19; A. Karnicka-Kawczyńska, J. Kawczyński, Skarga pauliańska, Pr. Sp.

1999, nr 1, s. 19; M. Jasińska, Skarga pauliańska. Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika. Art. 527-534 k.c. Komentarz, Warszawa 2006, s. 82; W. Popiołek (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2009, s. 211; M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1252).

Pomiędzy czynnością prawną dłużnika, jego niewypłacalnością oraz pokrzywdzeniem wierzyciela musi zachodzić określony związek przyczynowy. Nie chodzi przy tym o adekwatny związek przyczynowy, lecz o to, by dokonanie przez dłużnika czynności prawnej było warunkiem koniecznym (*conditio sine qua non*) powstania lub pogłębienia się jego niewypłacalności. Dlatego czynność prawna może być zaskarżona także wówczas, gdy nie jest jedyną, ale jedną z przyczyn niewypłacalności dłużnika (tak: wyrok SN z dnia 2 października 2007 roku, II CSK 323/07, publ. LEX nr 319245; wyrok SN z dnia 9 kwietnia 2010 roku, III CSK 273/09, publ. LEX nr 602265; wyrok SA w Krakowie z dnia 24 lutego 2015 roku, I ACa 1707/14, publ. LEX 1665083).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie poglądy te podziela.

Prawidłowo zatem Sąd Rejonowy przyjął, że dokonanie zaskarżonej czynności w postaci umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 25 lipca 2015 r. powiększało niewypłacalność dłużnika J. B. w momencie ich zaskarżenia.

Trafnie Sąd Rejonowy ocenił, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli oraz, że wskutek zaskarżonej czynności prawnej dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności.

Prawidłowa jest też ocena Sądu Rejonowego, że między niewypłacalnością dłużnika, a podjęciem przez niego czynności prawnych zachodził związek przyczynowy.

Dodać należy, że do przyjęcia, iż osoba trzecia uzyskała taką korzyść, wystarczy wykazanie, że na podstawie czynności prawnej dłużnika nabyła ona rzecz lub prawo albo została zwolniona z obowiązku, co spowodowało niekorzystną zmianę w majątku dłużnika prowadzącą do pokrzywdzenia wierzycieli (wyrok SN z 7 grudnia 1999 r., I CKN 287/98).

Wykazanie, że osoba trzecia wiedziała, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, ułatwia domniemanie prawne wynikające z art. 527 § 3 k.c., w przypadku gdy osobą trzecią uzyskującą korzyść majątkową na skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika jest osoba będąca w bliskim z nim stosunku. Stosunek bliskości na ogół wynika z powiązań rodzinnych, ale może wynikać także z innych więzi, w szczególności uczuciowych, przyjacielskich, towarzyskich czy majątkowych. Zasadniczo domniemanie ustanowione w komentowanym przepisie może być zastosowane względem każdej osoby, o ile w konkretnym przypadku stopień wzajemnych powiązań zachodzących z tytułu więzów rodzinnych, przyjaźni, wdzięczności, wspólnych interesów itp. pozwala uznać, że są to stosunki bliskie (por. wyrok SN z 10 kwietnia 1964 r., III CR 39/64, OSNC 1965, nr 5, poz. 75).

Pozwany nie obalił domniemania działania ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela przypisanego mu na mocy art. 527 § 3 k.c.

Trafnie Sąd Rejonowy uznał, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, albowiem zdawał sobie sprawę (uświadamiał sobie), że wskutek dokonania czynności prawnej z pozwanym może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzycieli z jego majątku.

Zasadnie w sprawie przyjęto też, że stosunek bliskości wynika z łączących dłużnika i pozwanego więzów pokrewieństwa (ojciec – syn),

Uzasadnia to przekonanie, iż pozwany K. B. wiedział o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia.

Wierzytelność ojca powoda w stosunku do dłużnika (z tytułu zawartej umowy pożyczki) istniała w chwili dokonania przez dłużnika J. B. w dniu 25 lipca 2015 r. sprzedaży działek nr (...) na rzecz pozwanego, choć nie była wymagalna. Wierzytelność powoda wynika zatem z umowy pożyczki z 2014 r., a tytuł egzekucyjny w postaci wyroku sądu w sprawie III Ca 82/17 ma datę 24 maja 2017 r.

Okoliczność ta nie oznacza, że jest to wierzytelność przyszła w rozumieniu art. 530 k.c. i przepis ten w sprawie niniejszej nie ma zastosowania (tak: wyrok SN z dnia 9 listopada 2011 r., II CSK 64/11, publ. LEX nr 1129093; wyrok SA w Lublinie z dnia 25 kwietnia 2013 r., I ACa 41/13, publ. LEX nr 1321990).

Podsumowując, jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń dłużnik J. B. w momencie zawierania umowy z 25 lipca 2015 r. wiedział o istnieniu wierzytelności wobec ojca powoda. Znał też skutek czynności prawnej – usunięcie z jego majątku określonych walorów majątkowych nadających się do zaspokojenia. W sytuacji, gdy w tym czasie dłużnik miał problemy z wywiązywaniem się ze swoich zobowiązań (postępowania egzekucyjne wszczęte w 2015r.), to dokonując zaskarżonych czynności, musiał przewidywać pokrzywdzenie wierzycieli, w tym powoda, choćby w granicach ewentualności.

Pozwany nie wykazał, aby nie wiedział o sytuacji majątkowej ojca. Dłużnik i pozwany pozostają w dobrych relacjach, a pozwany pracował u ojca. Dłużnik i pozwany prowadzili działalność gospodarczą wspólnie i mieszkali razem do 2014 roku. Fakt, że pozwany jest synem dłużnika z pierwszego związku nie ma tu żadnego znaczenia.

Jak słusznie skonstatował Sad Rejonowy akt notarialny z dnia 25 lipca 2005 r. (k. 25- -29) oprócz sprzedaży spornych nieruchomości zawierał jeszcze dyspozycje (pod tytułem darmym) dłużnika na rzecz jego dzieci co do innych nieruchomości. Stąd dzieci dłużnika, w tym pozwany wiedziały o sprawach majątkowych ojca.

Dodatkowo uprawniony jest wniosek, iż skoro niespójne są zeznania dłużnika i pozwanego (odnośnie planów co do wykorzystania działek nr (...)), że umowa sprzedaży z dnia 25 lipca 2015r. mogła być umową pozorną, mającą jedynie na celu uniemożliwienie zaspokojenia wierzycieli z nieruchomości.

Dlatego wobec spełnienia wszystkich przesłanek z art. 527 k.c. zachodziły podstawy do uznania za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy sprzedaży z 25 lipca 2015 r.

Pozwany nie wykazał także, by dłużnik dysponował innym majątkiem, z którego możliwe byłoby zaspokojenie.

Chybiony jest zarzut, że dłużnik był i jest wypłacalny bo posiada działkę (...) o pow. 1,48 ha objętą KW nr (...) (k. 116-118).

J. B. jest bowiem jedynie współwłaścicielem w 1/2 części z osobą trzecią. Dodatkowo jest to działka rolna więc zachodzą ograniczenia co do egzekucji z takiej nieruchomości, a poza tym jest obciążona hipoteką przymusową na rzecz (...) i (...) na kilkadziesiąt tysięcy z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i podatków. Fakt kiedy obciążenie tej działki nastąpiło jest nieistotny tym bardziej, że aktualnie działka jest obciążona i wierzyciel nie ma możliwości zaspokojenia przez co spełniona jest przesłanka, że dłużnik wskutek zaskarżonej czynności prawnej stał się niewypłacalny w stopniu wyższym niż był przed dokonaniem czynności.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt. 1 sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. oddalając apelację pozwanego jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt. 2 sentencji na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Wartość przedmiotu zaskarżenia wbrew podanej przez pozwanego w apelacji (k. 113) kwoty 62 217 zł wynosiła 50 000 zł z uwagi na wartość przedmiotu sporu (k. 1). Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację podziela ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że wskazana przez powoda wartość przedmiotu sporu, która nie została sprawdzona przez sąd pierwszej instancji (art. 25 k.p.c.), pozostaje aktualna w postępowaniu apelacyjnym (tak: postanowienie SN z dnia 26 listopada 2001 r., V CKN 391/01, publ. Izba Cywilna 2002, nr 3, s. 54; postanowienie SN z dnia 20 października 2008 r., I PZ 26/08, publ. OSNP 2010, nr 5–6, poz. 67, postanowienie SN z dnia 23 września 2010 r., III CZ 35/10, nie publ., postanowienie SN z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZ 25/16, nie publ.).

W sprawie nie zachodzi przypadek z art. 368 § 2 k.p.c., gdyż powód nie rozszerzył powództwa a sąd nie orzekł ponad żądanie.

Na koszty postępowania apelacyjnego złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika powoda ustalone na podstawie § 2 pkt. 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2018 poz. 265) w kwocie 1800 zł (50 % z 3600 zł)

(...)